

Transport

Czy chcemy czy też nie, od czasu do czasu niezbędne jest przetransportowanie naszego zwierzaka. Mogą to być krótkie wycieczki – do weterynarza, hotelu lub dłuższe, kiedy na przykład wyjeżdżamy na wakacje. Dla niektórych podróże te są przyjemnością, inni zaś nie znoszą ich najlepiej. Bez względu na to, do której grupy należy nasz pupil powinniśmy pamiętać o kilku zasadach, które sprawią, że wycieczka będzie bezpieczna i mniej kłopotliwa.

Po pierwsze, musimy zadbać o „umocowanie” zwierzaka w samochodzie. Dzięki temu będziemy mieć pewność, że w razie ostrzejszego hamowania, zakrętu czy też wypadku nasz przyjaciel nie zrobi dodatkowej krzywdy zarówno sobie, jak i nam. W czasie nagłego zatrzymania każdy podlega takim samym prawom fizyki, a więc w takim przypadku niezabezpieczony pies lub transporter bezwładnie i z dużą siłą przemieści się do przodu, mogąc tym samym uderzyć w pasażerów a nawet wylecieć przez okno. Dodatkową zaletą przypięcia zwierząt w czasie jazdy jest utrzymanie ich w jednym miejscu przez całą podróż. Nie będą nam tręcały ręki trzymającej kierownicy, rozpraszały uwagi kierowcy ani wchodziły pod pedały. To również podniesie poziom bezpieczeństwa a co więcej, unikniemy mandatu w przypadku kontroli drogowej. Z reguły zwierzęta do 10 kg powinny podróżować w transporterach przypiętych pasami a te przewyższające tę wagę – w specjalnych szelkach, które również mocuje się do zapieć fotela. Transportery możemy również położyć na podłodze samochodu i zablokować je poprzez dosunięcie siedzenia. Jeśli chodzi o przejazdy w bagażniku, to należy zaopatrzyć się w odpowiedniej wielkości klatkę. Dobrze też, jeśli tylna część samochodu jest oddzielona od kierowcy zasłoną lub kratą. Jeśli pasy bezpieczeństwa zawiodą, pasażerowie mają dodatkową ochronę. Pamiętajmy także, że podczas podróży zwierzęta powinny mieć zapewnioną odpowiednią przestrzeń, aby nie dokładać im stresu w i tak już niekomfortowej sytuacji.

Jeśli wycieczka odbywa się innymi środkami transportu, to czworonogi nieprzebywające w transporterach koniecznie muszą mieć założony kaganiec. Nawet jeśli nasza psinka nigdy nie skrzywdziła nawet muchy. Po pierwsze tak stanowią przepisy a po drugie nigdy nie wiadomo co się wydarzy w czasie takiej podróży. W przypadku lotów samolotem, nasze zwierzaki muszą posiadać paszport, odbyć obowiązkowe szczepienia oraz zostać zaszczepione. Sam transport odbywa się w specjalnych klatkach i ku rozpaczy każdego właściciela – w wydzielonym do tego pomieszczeniu poza pokładem pasażerskim.

Dobrze jest także nie karmić pupila tuż przed podróżą – czasem zdarzają się przypadki choroby lokomocyjnej a pełny żołądek nasila objawy. Możemy również skontaktować się wcześniej z weterynarzem, który przepisze nam odpowiednie środki zapobiegające symptomom tej przypadłości.

Spacer przed transportem również powinien poprzedzać każdą podróż. Przede wszystkim zwierzak będzie spokojniejszy po załatwieniu swoich potrzeb oraz wyładowaniu energii przed zmuszeniem go do grzecznego siedzenia na fotelu. Jeśli przewidujemy kilkugodzinną wycieczkę, musimy zaplanować także częstsze postoje, aby nasz przyjaciel mógł się załatwić, pobiegać czy też napić wody.

Także pora dnia lub roku nie pozostaje bez znaczenia. Na podróż starajmy się wybierać godziny o mniejszym natężeniu ruchu drogowego – jazda przebiegnie wtedy szybciej i bez niespodziewanych wypadków, korków i innych nieprzyjemności. Gdy nasza wycieczka odbywa się w cieplejszych miesiącach, pamiętajmy o unikaniu godzin o najsilniejszym nasłonecznieniu. Sami dość mocno odczuwamy zbyt wysokie temperatury a co dopiero pies lub kot zestresowany i ubrany w grube futro. Klimatyzacja czy otwarte okna w samochodzie nie zawsze są dobrym lekarstwem na upał. W pierwszym przypadku może zaszkodzić różnica temperatur między wnętrzem samochodu a otoczeniem. W drugim zaś – przeciągi, powodujące zapalenie ucha lub spojówek.

Jeśli tylko będziemy pamiętać o powyższych zasadach, podróżowanie ze zwierzakiem może być świetną zabawą zarówno dla nas, jak i naszych pupili. Powinniśmy jednak już od małego zadbać o przyzwyczajenie milusińskich do transportu, wtedy zrozumieją, że „warczące maszyny” to bardzo przydatne wynalazki. Zwłaszcza dla psów, zwiedzanie świata jest niezwykłą przygodą. Nowe miejsca, zapachy niesamowicie pobudzają ich rozwój i instynkty. Nie powinniśmy się więc bać wspólnych wakacji ze zwierzakiem. Gdy tylko wszystko odpowiednio zaplanujemy, każdy będzie zadowolony z takiej wycieczki.

Autor tekstu: Aleksandra Skwarcan

Pomóż nam pomagać
74 1050 1575 1000 0090 3015 5601 (ING Bank Śląski S.A.)
Fundacja Happy Animals
ul. Ogrodowa 62 lok. 9, 55-040 Bielany Wrocławskie